

W 1941 r. 13 kwietnia po aresztowaniu siostry i brata
 zastatam wywieziono. 2 matkę i siostrę do Rosji.
 Po 6. czerwiec drodze podróży która trwała miesiąc
 dojechałyśmy na miejsce przeznaczone. t.j.
 Państwarsko. obl. Jatyryński rejon. Lyskowski ziem
 soischoz. Tam po 3 dniach w poczekalni wystali nas
 do pracy. Matka moja mając lat 56 nie pracowała,
 ja zaś i siostra pracowałyśmy w kuchen. Kamieński stropie
 i maty w pokoju mieszkało nas 4 rodziny składające
 z 14 osób. Palić nie mieliśmy czasu, matki same
 chodziły 5 km po "brygady" (coś w rodzaju kuchen)
 żywno. kiedy przysła, mroz do 65° dochodził, nie
 miałyśmy nic ciepłego, bo jadąc do Rosji zginęły
 nam, jak i innym bagaże, chleba mójmo było
 kupic 200 gr, proce tego nie, ponieważ je pociągde
 miałyśmy przysłać od brata, który będąc w Polsce
 sprzedat wszystkie swoje rzeczy, byle ratować nas.
 głód. Siostra moja pociągde, że cięgle chorowała,
 zmuszono ją do pracować w piekarni dzień i noc
 to było nas ratowało, bo za pracę mogła kupic
 2 kg chleba, wyczerpici ze swojej pociągde, gdyż
 te które otrzymywała za pracę nigdy nie starczyło

Po roku i 7 miesiący cieżkiego życia zostaliśmy
wznowieni i wyjechaliśmy do Tankientu, z tamtego
do Kachum, w którym byliśmy do 15 sierpnia.
25 ^{1942 r.} sierpnia przyjechaliśmy do Paktein.

Proszę pozostały w Teheranie, ja wracam
do P.S.R. Brat mój wrocił, gdzie ias nie,
co z nim jest niewiemy, być może, że gdzieś
już starzy nie wytrzymają tak ciężkiego życia

Ah. Luniuska. Trew. wr. 6 czerwca

1923 r.